

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Kala

SSO del. do SN Wojciech Sych

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej
w sprawie P. B. i W. J. oskarżonych z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 20 września 2017 r.,
kasacji, wniesionej przez Naczelnika Urzędu Celnego w B.
od wyroku Sądu Okręgowego w L.
z dnia 10 listopada 2015 r., sygn. akt XI Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w R.
z dnia 17 stycznia 2014 r., sygn. akt II K (...),

I. oddala kasację;

**II. obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi za
postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R., wyrokiem z dnia 17 stycznia 2014 r., uznał za winnych:
W. J. za prowadzenie w okresie od lipca do grudnia 2011 r. gier hazardowych na
automacie wbrew przepisom art. 3, art. 6 ust. 1, art. 14 ust. 1 i art. 23a ust. 1
ustawy z 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (dalej: u.g.h.), a P. B. za
pomocnictwo do popełnienia tego czynu – i za to, na podstawie art. 107 § 1 k.k.s. w
zw. z art. 6 § 2 k.k.s., a w stosunku do P. B. dodatkowo na podstawie art. 18 § 3
k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s., skazał oskarżonych na grzywny po 100 stawek

dziennych, każda w wysokości 60 zł. Sąd Okręgowy w L., po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. apelacji obrońcy oskarżonego, zmienił pierwszoinstancyjny wyrok i uniewinnił oboje oskarżonych, przy czym rozstrzygnięcie to w stosunku do W. J. wydał na podstawie art. 435 k.p.k.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego na niekorzyść oskarżonych złożył oskarżyciel publiczny – Naczelnik Urzędu Celnego w B.. Zarzucając rażące i mające wpływ na treść wyroku naruszenia art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 14 ust. 1 u.g.h., polegające na uznaniu, że zachowania oskarżonych nie były działaniami podjętymi wbrew obowiązującym przepisom ustawy oraz na „braku możliwości uznania zarzucanych im i przypisanych przez sąd I instancji czynów za czyny bezprawne, co wynikało z niemożności traktowania przez organy państwa przepisu art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych, będącego źródłem normy prawnej zakazującej urządzania gier m.in. na automatach poza kasynami gry, a w rezultacie było podstawą do uniewinnienia P. B. i W. J. od zarzucanych im czynów” – wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania.

Prokurator Okręgowy w L. w pisemnej odpowiedzi na kasację zażądał jej uwzględnienia. Stanowisko to zyskało wsparcie obecnego na rozprawie kasacyjnej prokuratora Prokuratury Krajowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie warto zauważyć, że art. 107 § 1 k.k.s. jest normą blankietową i odpowiedzialność karna za określone w tym przepisie przestępstwo skarbowe może mieć miejsce tylko wówczas, gdy zostanie wykazane, że sprawca swoim zachowaniem naruszył równocześnie obowiązujące normy innych ustaw, dopełniające ów przepis.

Kładąc kres sporom o charakter prawny przepisów ustawy o grach hazardowych, tych powołanych w opisie czynów zarzucanych oskarżonym, Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 19 stycznia 2017 r., I KZP 17/16 (OSNKW 2017, z. 2, poz. 17), w ślad za wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości UE z 13 października 2016 r., sygn. C-303/15, z jednej strony potwierdził techniczny charakter art. 14 ust. 1 u.g.h. (w brzmieniu obowiązującym przed 3 września 2015 r.), co wobec braku

notyfikacji Komisji Europejskiej oznaczało niemożność jego zastosowania w sprawie o przestępstwo skarbowe z art. 107 § 1 k.k.s., a z drugiej stwierdził, że art. 6 ust. 1 u.g.h. takiego charakteru technicznego w rozumieniu dyrektywy 98/34/WE nie ma, co z kolei sprawia, iż mógł on i może nadal stanowić – i to samodzielnie – uzupełnienie normy blankietowej zawartej w art. 107 § 1 k.k.s. (zob. wyrok SN z 22 lutego 2017 r., IV KK 304/16). Ujmując rzecz skrótowo: w związku z art. 107 § 1 k.k.s. może być stosowany tylko art. 6 ust. 1 u.g.h., natomiast nie może pozostawać art. 14 ust. 1 u.g.h.

Przed przystąpieniem do oceny podniesionego przez skarżącego zarzutu niezbędne stało się przypomnienie zakresu rozpoznania kasacyjnego. Według art. 536 k.p.k., rozpoznanie to następuje w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów; procedowanie w zakresie szerszym stanowi wyjątek od powyższej reguły i jest możliwe jedynie w razie zaistnienia przyczyn wymienionych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. Owo istotne zawężenie zakresu kognicji kasacyjnej stawia przed autorami kasacji szczególnie wysokie wymagania zarówno pod względem precyzyjności formułowania zarzutów, jak i ich zharmonizowania z argumentacją zawartą w uzasadnieniu (zob. wyrok SN z 5 marca 2003 r., IV KK 458/02). Silnie trzeba podkreślić, że przywołany już art. 536 k.p.k. ma niewątpliwie charakter gwarancyjny, zwłaszcza gdy rozpoznawana jest kasacja od prawomocnego uniewinnienia. Stąd słuszne jest, wyrażane wielokrotnie, zapatrywanie, że skorzystanie z możliwości, jakie stwarza reguła interpretacyjna z art. 118 § 1 k.p.k., nie może prowadzić – w sytuacji kasacji złożonej wyłącznie na niekorzyść oskarżonego – do „wyszukiwania” w treści uzasadnienia skargi kasacyjnej takiego uchybienia, którego w istocie formalnie skarżący nie wyraził. Skoro postępowanie kasacyjne ma charakter ściśle sformalizowany, to domyślanie się intencji autora kasacji, których nie wyartykułował w swoich rozważaniach, byłoby w rzeczy samej kreowaniem przez Sąd Najwyższy nowych zarzutów nie mających żadnego umocowania w obowiązujących regułach prawnych (zob. postanowienia SN z: 2 lutego 2007 r., IV KK 439/06, OSNKW-R 2007, p. 348; 1 września 2010 r., IV KK 69/10, OSNKW-R 2010, p. 1651; 9 kwietnia 2013 r., II KK 174/12).

Wracając na grunt niniejszej sprawy, trzeba stwierdzić, że oskarżyciel publiczny – Naczelnik Urzędu Celnego w B. w złożonej kasacji na niekorzyść

oskarżonych, podnosząc zarzut obrazy prawa materialnego, to jest art. 107 § 1 k.k.s., powiązał go jedynie z treścią art. 14 ust. 1 u.g.h., co spowodowało zawężenie pola kontroli kasacyjnej; siłą rzeczy poza obszarem rozpoznania kasacyjnego znalazł się art. 6 ust. 1 u.g.h. Całkowite pominięcie przez skarżącego tego ostatniego przepisu ustawy o grach hazardowych, będące ewidentnym świadectwem zrezygnowania z forsowania tezy o naruszeniu przez Sąd *ad quem* zawartej w nim regulacji, która mogłaby stanowić uzupełnienie normy blankietowej z art. 107 § 1 k.k.s., miało decydujący wpływ na wynik postępowania kasacyjnego.

Innymi słowy: skoro autor kasacji zredukował zarzut do twierdzenia o naruszeniu przez Sąd odwoławczy jedynie art. 14 ust. 1 u.g.h., który miał w czasie czynu charakter techniczny i nie został notyfikowany Komisji Europejskiej, a więc nie mógł być *in concreto* zastosowany, a nie zgłosił w tym zarzucie, iż zaskarżonym wyrokiem obrażono art. 6 ust. 1 u.g.h., który mógł być połączony z art. 107 § 1 k.k.s., to Sądowi Najwyższemu – wobec niedostrzeżenia w sprawie bezwzględnych powodów odwoławczych – nie pozostawało nic innego, jak tylko oddalić kasację (art. 537 § 1 k.p.k.).

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

r.g.